

Piotr Tomasik

Naśladowanie Chrystusa : idea katechetyczna

Studia Theologica Varsaviensia 40/2, 81-89

2002

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

KS. PIOTR TOMASIK

NAŚLADOWANIE CHRYSYUSA – IDEA KATECHETYCZNA

*Nie trzeba (...) wyszukiwać „nowego programu”. Program już istnieje: ten sam, co zawsze, zawarty w Ewangelii i żywej Tradycji. Jest on skupiony w istocie rzeczy wobec samego Chrystusa, którego mamy poznawać, kochać i naśladować, aby żyć z Nim życiem trynitarnym i z Nim przemieniać historię, aż osiągnie swą pełnię w niebieskim Jerozolimie. Program ten nie zmienia się mimo upływu czasu i ewolucji kultur, chociaż bierze pod uwagę epokę i kulturę, aby możliwy był prawdziwy dialog i rzeczywiste porozumienie¹. W taki sposób Jan Paweł II kreśli zadania posługi słowa, szerzej nawet, całej ewangelizacji, w nowym tysiącleciu ery chrześcijańskiej. Program skupiony wokół Chrystusa i na Chrystusie ma również przenikać katechezę. Zagadnienie chrystocentryzmu katechezy domaga się pogłębienia, zwłaszcza że silnie jest ono akcentowane w dokumentach katechetycznych. We wstępie do niniejszego opracowania chciałbym odnieść się, tytułem przykładu, do dwóch z nich, najbardziej reprezentatywnych: do adhortacji *Catechesi tradendae*, która wyznaczyła nowe szlaki katechezie, i do polskiego *Dyrektorium katechetycznego*, które zarysowuje koncepcję polskiej katechezy.*

W adhortacji *Catechesi tradendae* Jan Paweł II zauważa, że przedmiotem katechezy jest tajemnica Chrystusa: *Katechizować to znaczy w pewien sposób doprowadzić kogoś do przebadania tej tajemnicy we wszystkich jej aspektach². Dlatego też katecheza przekazuje naukę Chrystusa, i tylko Jego³. Nauka ta związana jest nierozzerwalnie ze zbawczymi dziełami Jezusa⁴. Ogólny cel katechezy jest rów-*

¹ Jan Paweł II, List apostolski *Novo millennio ineunte*, Rzym 2001, n. 29.

² Jan Paweł II, Adhortacja apostolska *Catechesi tradendae*, Rzym 1979, n. 5. Dalej skrót CT.

³ CT 6.

⁴ CT 9.

nież chrystocentryczny, bowiem polega on na tym, by *doprowadzić kogoś nie tylko do spotkania z Jezusem, ale do zjednoczenia, a nawet głębokiej z Nim zażyłości*⁵. W ten sposób chrystocentryzm zostaje zdefiniowany w dokumencie na dwu płaszczyznach: przedmiotowej i podmiotowej⁶.

Nowo wydane polskie *Dyrektorium katechetyczne* potwierdza tę dwupłaszczyznowość chrystocentryzmu, jego odniesienie podmiotowe i przedmiotowe. Fakt, że *nadrzędnym celem katechezy, któremu podporządkowane są wszystkie pozostałe, jest nie tylko spotkanie z Jezusem, ale zjednoczenie, a nawet głęboka z Nim zażyłość*, zakłada teocentryzm, eklezjocentryzm i chrześcijański personalizm katechezy⁷. W innym miejscu tego dokumentu omawia się katechezę jako głoszenie Chrystusa w Kościele. Chrystocentryzm jest tu ujęty w całym bogactwie orędzia i dzieła Chrystusa. Jezus Chrystus to *siła sprawcza historii*, ale i Ten, który *działa w katechezie*⁸. W *Dyrektorium* formułuje się jednocześnie bardzo ważną regułę: chrystocentryzm nie oznacza bynajmniej, że Osoba Chrystusa ma być zawsze punktem wyjścia katechezy; jednakże katecheza winna do Chrystusa zawsze prowadzić. Chrystocentryzm wyraża zasadę wierności nie tylko Bogu, który w pełni objawił się w Chrystusie, ale i człowiekowi⁹, gdyż *pozwała na łączenie wiary z życiem, dowartościowuje wymiar egzystencjalny, bowiem to dzięki Chrystusowi można rzeczywiście poznać, kim jest człowiek, i jakie jest jego przeznaczenie*¹⁰.

Katecheza chrystocentryczna może być opisywana jako katecheza Chrystusa i katecheza z Chrystusem, czyli może reprezentować dwa typy przepowiadania Chrystusa: katechezę biblijną i doktrynalną. Oczywiście, wymiar biblijny i teologiczny przenikają się wzajemnie, jednakże potrzebne jest ukazanie idei, która by obie płasz-

⁵ CT 5.

⁶ R. Murawski, *Katecheza jako głoszenie Chrystusa*, „Ateneum Kapłańskie” t. 129(1997) z. 1, s. 68-69. Zob. także: J. Bagrowicz, *Chrystocentryzm eklezjalny w katechezie*, w: *Jezus Chrystus – centrum katechizacji*, red. S. Kułpaczyński, Lublin 2000, s. 44.

⁷ Konferencja Episkopatu Polski, *Dyrektorium katechetyczne Kościoła katolickiego w Polsce*, Warszawa 2001, n. 21. Dalej skrót PDK.

⁸ PDK 73. Warto podkreślić i przeanalizować jest związek tego punktu PDK z koncepcją chrystocentryzmu katechezy przedstawioną przez R. Murawskiego w cytowanym artykule *Katecheza jako głoszenie Chrystusa*.

⁹ Zasada wierności Bogu i człowiekowi omówiona jest w PDK 31.

¹⁰ PDK 73.

czynny integrowała. Wydaje się, że taka integracja może dokonać się w ramach nienowej koncepcji naśladowania Chrystusa.

Katechetyczny wymiar wezwania do naśladowania Chrystusa warto ukazać na tle tego, co o tej idei ma do powiedzenia teologia biblijna i chrystologia. Innymi słowy, punktem wyjścia dla rozważań ma być analiza samego terminu *naśladować* i jego miejsca w tradycji biblijnej, jak również prawidłowe ujęcie chrystologii. Stąd w niniejszym artykule omówię problem idei naśladowania Boga i całego Chrystusa, egzystencjalnego związku ucznia z Chrystusem, aby implikacje idei naśladowania Chrystusa ukazać – jako wnioski – przez pryzmat realizacji poszczególnych zadań katechezy.

1. IDEA NAŚLADOWANIA BOGA

Zdaniem J. Kudasiwicza, głównymi problemami starotestamentalnej teologii naśladowania Boga jest brak w tych księgach technicznych terminów oznaczających naśladowanie oraz fakt, że rozumienie Boga w Starym Testamencie jako Świętego wyklucza naśladowanie Go przez ludzi¹¹. Ideę naśladowania wyrażały w Starym Testamencie określenia takie, jak *droga*, *wędrowanie*, *kroczenie*¹². Termin *iść za* odnosił się jednakże zarówno do chodzenia za Bogiem, jak i bałwochwalstwa, a także do opisanie relacji pomiędzy uczniem – sługą a nauczycielem¹³. Kroczyć za Bogiem znaczyło okazywać Mu uległość, przywiązanie i posłuszeństwo¹⁴, służyć Jahwe¹⁵, podążać drogą, jaką wyznaczają Jego przykazania.

Stary Testament posługuje się ideą naśladowania Boga w kontekście drogi, stąd nierzadkie nawiązania do czasu wędrowki Izraela przez pustynię. Bóg był blisko swego ludu, stąd naśladowanie Go, czyli chodzenie za Nim, było czymś naturalnym. W księgach prorockich metafory Boga jako Oblubieńca i Pasterza nierzadko odwołują się do tego wątku historii zbawienia. W przywoływaniu obrazu Boga – Pasterza Stary Testament sięga do bardzo starożytnego wyrażenia

¹¹ J. Kudasiwicz, *Poznanie Boga Ojca*, t. 1, Kielce 2000, s. 325-326.

¹² Tamże, s. 327.

¹³ X. Léon-Dufour, *Słownik Nowego Testamentu*, Poznań 1998, s. 416.

¹⁴ J. Kudasiwicz, *Naśladowanie Chrystusa*, w: *Słownik teologiczny*, red. A. Zuber-bier, Katowice 1998, s. 325.

¹⁵ C. Augrain, *Naśladować*, w: *Słownik teologii biblijnej*, red. X. Léon-Dufour, Poznań-Warszawa 1985, s. 527.

*chodzić przed Bogiem*¹⁶. Kwestią, który warto rozważyć, jest także problem świętości Boga. W Biblii hebrajskiej świętość Boga jest z jednej strony oddzieleniem Boga od wszelkiej nieczystości¹⁷, z drugiej natomiast łączy Jego wzniosłość z bliskością światu. W ten sposób, przez analogię, świętość staje się *cechą stworzeń: osób, miejsc i rzeczy, które należą do Boga, w których Bóg się objawia, które są Bogu poświęcone. Ta płynąca od Boga świętość jest zarazem wezwaniem – wezwaniem właśnie do świętości, wyrażającej się we czci Boga i w moralnym postępowaniu: w tym, co do Boga zbliża*¹⁸. Być może lepiej byłoby mówić w takim przypadku o uświęceniu stworzeń, dzięki bliskości Boga, który jest jedynym źródłem świętości¹⁹.

2. IDEA NAŚLADOWANIA CAŁEGO CHRYSYDUSA

Wezwanie Jezusa do naśladowania jest jedną z dróg chrystologii pośredniej. Jezus, jak wielu ówczesnych nauczycieli w Izraelu, gromadzi wokół siebie uczniów. Jest jednak aż nadto różnic między utrwalonym schematem uczeń – nauczyciel a wspólnotą, jaką zapoczątkowuje Jezus. Otóż, to nie przychodzący do Niego ubiegają się o należenie do kręgu uczniów, to Jezus wybiera tego, kogo sam chce²⁰. Uczniowie Jezusa nie mają się stać po pewnym czasie nauczycielami – oni zawsze pozostaną uczniami jedynego Nauczyciela – Chrystusa. Stąd wspólnota uczniów Jezusa jest wspólnotą dzielenia losu w dobrej i złej doli. Ten, kto godzi się na naśladowanie Chrystusa, musi opuścić wszystko, zaryzykować życiem²¹. Naśladować Chrystusa znaczy zatem stać się Jego uczniem, iść za Nim. Stąd w nawiązaniu do starotestamentalnej idei drogi, jako wyrażającej naśladowanie Boga, należy rozumieć deklarację Jezusa, że jest Drogą. Św. Paweł dopowie, że ten, kto Go naśladuje, *chodzi w Nim* (Kol 2, 6; Flp 3, 12)²².

¹⁶ J. Kudasiewicz, *Poznanie Boga Ojca*, dz. cyt., t. 1, s. 326-332.

¹⁷ Tamże, s. 333.

¹⁸ M. Wojciechowski, *Jezus jako Święty w pismach Nowego Testamentu*, „Rozprawy i studia biblijne”, t. 2, Warszawa 1996, s. 21.

¹⁹ Tamże, s. 43.

²⁰ K. Romaniuk, *O naśladowaniu Jezusa (Mt 8, 18-22; Łk 9, 57-60)*, „Collectanea Theologica” 1(1990) s. 11.

²¹ W. Kasper, *Bóg Jezusa Chrystusa*, Wrocław 1996, s. 215.

²² J. Kudasiewicz, *Naśladowanie Chrystusa*, art. cyt., s. 325-326.

Dochodzimy do momentu bardzo istotnego dla rozważań o naśladowaniu Chrystusa. On jawi się jako Droga, a idea naśladowania jest jednocześnie mocno związana z objawieniem Chrystusa. Objawieniem jako Kogo? Odpowiedzielibyśmy natychmiast – jako Boga i jako człowieka. To jest jedyna odpowiedź poprawna. Co to oznacza dla omawianego zagadnienia? Otóż, podobnie jak w wypadku świętości Boga, powstaje problem, co znaczy naśladować Chrystusa jako Boga. Jednak chyba takie rozdzielanie zagadnienia jest też nie do końca uzasadnione. Chrześcijański *exodus*, kroczenie Drogą, którą jest Chrystus, polega na naśladowaniu całego Chrystusa, na pójściu z Nim w sferę Boską. Rozdzielanie Jezusa na wzorzec ludzki i nie interesowanie się Jego boską egzystencją pomniejsza ideę naśladowania²³.

Oczywiście, Chrystus jest wzorem w idei naśladowania i tego nie można pomniejszać. Ale jest On wzorem najpierw dlatego, że stanowi miarę bytu dla człowieka, a z tego wynika przykład ludzkiego życia, w którym człowiek może szukać postaw i rodzajów zachowań, by *przyoblec się w Chrystusa* (Rz 13, 14)²⁴. Naśladować Chrystusa – Boga i człowieka – to wejść na Jego Drogę i dać się po niej prowadzić. On jako Bóg otwiera nam tę Drogę, na której naśladowując Go zbliżamy się do wspólnoty z Bogiem²⁵. Dlatego św. Grzegorz z Nyssy nie zawaha się powiedzieć, że *chrześcijaństwo jest naśladowaniem Boskiej natury*²⁶.

3. EGZYSTENCJALNY ZWIĄZEK UCZNIA Z CHRYSYUSEM W IDEI NAŚLADOWANIA

Powyższe uwagi na temat konieczności i istoty naśladowania całego Chrystusa ukazują konieczność podsumowania, które wprost dotyczy egzystencji człowieka. Takiej próby dokonał H.U. von Balthasar. Zastanawiając się mianowicie nad tym, kim jest chrześcijanin, zauważył, iż *istota chrześcijanina trwa tak długo, jak*

²³ J. Ratzinger, *Nowa pieśń dla Pana*, Kraków 1999, s. 16.

²⁴ S. Góralczyk, *Jezus Chrystus normą moralności chrześcijańskiej*, „Communio” 2(1997) s. 111; Zob. także J. Kudasiewicz, *Naśladowanie Chrystusa*, art. cyt., s. 326.

²⁵ J. Ratzinger, *Nowa pieśń dla Pana*, dz. cyt., s. 35.

²⁶ Grzegorz z Nyssy, *Co znaczy być chrześcijaninem*, 19, w: Grzegorz z Nyssy, *O naśladowaniu Boga. Pisma ascetyczne*, opr. J. Naumowicz, „Biblioteka Ojców Kościoła” t. 15, Kraków 2001, s. 49.

*długo utrzymuje on związek z naturą Chrystusa; ginie, gdy chrześcijanin traci to powiązanie*²⁷. Innymi słowy, związek z Chrystusem, który leży u podstaw idei naśladowania, jest warunkiem koniecznym bycia chrześcijaninem. Ta egzystencja chrześcijanina, którą można określić mianem intensywności naśladowania, zawiera w sobie trzy etapy drogi²⁸:

– Najpierw jest to wezwanie do dawania świadectwa. Dawać świadectwo to iść z Jezusem.

– Jednakże Jezus wzywa do pójścia nie tylko z Nim, ale za Nim. Naśladowca jest w tej drodze dopuszczany do wewnętrznego świata Mistrza i wchodzi z Nim w duchowy związek.

– Ale na tym nie koniec, bowiem być z Chrystusem, dzięki wejściu w krąg Misterium Paschalnego, staje się istnieniem w Chrystusie.

Chrystusowe wezwanie do naśladowania skierowane jest do uczniów i do wszystkich wierzących. W relacji Łukasza adresatami tego wezwania są nie tylko uczniowie, ale wszyscy ludzie: naśladowanie Chrystusa obejmuje w ten sposób całą ludzkość wszystkich czasów²⁹. Natomiast w relacji Mateusza i Marka to właśnie uczniowie są szczególnie adresatami tego wezwania. Jezus wzywa ich do pójścia za Nim, a to znaczy trwanie w bliskości, przebywanie z Nim, przyjmowanie Go takiego, jakim jest³⁰. Wezwanie do naśladowania jest przedstawiane w sposób stopniowy, cechuje je pewna pedagogia. Chrystus wzywa najpierw do postawienia pierwszych kroków, wejścia w sferę bliskości, dzielenia z Nim losu. Kiedy uczniowie chcą dzielić ten los jako los chwalebny, jako udział w Jego triumfie, Jezus wzywa do wyrzeczenia, pokazuje, że ta bliskość oznacza w rzeczywistości dźwiganie krzyża. Po pierwszych zatem krokach wezwani do naśladowania dowiadują się o konieczności ofiary. Wartość i konieczność ofiary na drodze naśladowania Chrystusa odsłoni Jego krzyż i Jego męka³¹. W Ewangelii Jana i tekstach Pawła, które odnoszą się do omawianej idei, naśladować Chrystusa po

²⁷ H.U. von Balthasar, *Kim jest chrześcijanin?*, „Problemy teologiczne”, t. 6, Kraków 1999, s. 47.

²⁸ Tamże, s. 48-49.

²⁹ F. Gryglewicz, *Ewangelia według św. Łukasza. Wstęp – przekład z oryginału – komentarz*, w: *Pismo Święte Nowego Testamentu*, red. E. Dąbrowski, F. Gryglewicz, t. 3, cz. 3, Poznań-Warszawa 1974, s. 194.

³⁰ C.M. Martini, *Być z Jezusem*, Kraków 1997, s. 76.

³¹ C. Augrain, *Naśladować*, art. cyt., s. 527-528.

zmartwychwstaniu znaczy być posłusznym jak Chrystus w Misterium Paschalnym, oznacza nie tyle iść za Nim, ale być w Nim³².

Na czym zatem polega specyfika tego, który jest naśladowcą Chrystusa? Naśladowca ma być nie widzem, ale towarzyszem drogi Jezusa, a więc ma wziąć udział w Jego egzystencji. Towarzysze drogi Jezusa stają się wspólnotą uczniów, a ich wierność wobec Jezusa to nie tylko ludzkie przywiązanie, lecz przede wszystkim wiara. Implikuje ona z kolei posłuszeństwo, aż do ostatecznych konsekwencji³³. Naśladowanie oznacza zatem nie tylko naśladowanie przykładu. Redukcja idei naśladowania Chrystusa jedynie do sfery moralnej stanowiłaby poważny błąd. Sprawa naśladowania Chrystusa ma bowiem głębokie korzenie chrystologiczne, z których dopiero wynikają konsekwencje moralne. To nie człowiek ustala pewien model doskonałości, opierając się na wstępnych jakby wskazówkach Jezusa. To On – Droga – jest twórcą całej Drogi³⁴. Naśladować Jezusa to być gotowym na samowyrzeczenie i krzyż, podporządkować się władzy Królestwa Bożego, które jest tylko w Jezusie i rości sobie prawo do każdego człowieka³⁵, a jednocześnie do całego życia każdego człowieka³⁶.

5. KATECHETYCZNE IMPLIKACJE IDEI NAŚLADOWANIA CHRYSYUSA

Rozważania o naśladowaniu Chrystusa miały prowadzić do wniosków katechetycznych. Wydaje się, że idea ta jest w stanie wzbogacić refleksję dotyczącą wypełniania poszczególnych zadań katechezy opisanych w dokumentach Kościoła³⁷.

W rozwijaniu poznania wiary idea naśladowania Chrystusa wiąże się z lepszym rozumieniem i przyłgnięciem do Chrystusa, Boga i człowieka. Prawdźliwio rozumiana wyjaśnia, że rozważania na temat, kim jest Chrystus, oraz za kogo my uważamy Syna Człowie-

³² J. Kudasiwicz, *Naśladowanie Chrystusa*, art. cyt., s. 325-326; X. Léon-Dufour, *Słownik Nowego Testamentu*, dz. cyt., s. 417.

³³ H.U. von Balthasar, *Kim jest chrześcijanin?*, dz. cyt., s. 51-52.

³⁴ J. Ratzinger, *Nowa pieśń dla Pana*, dz. cyt., s. 34-35.

³⁵ K. Rahner, H. Vorgrimler, *Mały słownik teologiczny*, Warszawa 1987, kol. 261.

³⁶ Zob. S. Góralczyk, *Jezus Chrystus normą moralności chrześcijańskiej*, art. cyt., s. 108.

³⁷ Kongregacja ds. Duchowieństwa, *Dyrektorium ogólne o katechizacji*, Rzym 1997, n. 85-86; PDK 24-29.

czego, nie są zagłębianiem się w problemy niezyciowe i nieistotne, ale dotyczą samych fundamentów naszej ludzkiej egzystencji. Idea naśladowania Chrystusa implikuje też przyłgnięcie do Chrystusa poprzez liturgię. Być w Chrystusie to znaczy zanurzyć się w Jego Misterium Paschalne, które *On urzeczywistnia w liturgii Kościoła*³⁸. Dzięki liturgii idea naśladowania nie pozostaje we wczoraj, ale staje się dzisiaj, które sięga w *jutro* i w całą *wieczność*. Naśladowanie zatem Chrystusa i liturgia wzajemnie siebie potrzebują. W formacji moralnej poprawnie rozumiana idea naśladowania Chrystusa chroni przed naturalistycznym pojmowaniem życia moralnego i nadaje mu wymiar eschatologiczny. Bowiem naśladować Jezusa to znaleźć w Nim ostateczne kryterium i konkretną normę, żywy wzór i bramę wieczności. Nauczanie modlitwy wiąże się z czymś, co bardzo mocno podkreślała katecheza samego Chrystusa podejmowana w trakcie wychowywania uczniów, a mianowicie Chrystus, dopuszczając uczniów do zażyłości, pozwalał się widzieć w momentach bliskości Ojcu, w modlitwie. Raz jeszcze warto powtórzyć, że *modlitwa stanowi centrum osoby Jezusa, więc udział w Jego modlitwie staje się warunkiem poznania i zrozumienia Jezusa*³⁹.

Jezus, wzywając do naśladowania, jednocześnie gromadzi swoich naśladowców w Kościół. W ten sposób naśladować Chrystusa to stanowić wspólnotę naśladowców. Skoro bliźni jest zwierciadłem Chrystusa⁴⁰, to naśladować Go znaczy budować więzy z braćmi, czynnie okazywać miłość bliźniego. Wreszcie naśladowanie Chrystusa wprowadza do misji. Jak to zostało powyżej zauważone, pierwsza warstwa egzystencji naśladowcy, pierwszy etap jego drogi wiąże się z *byciem świadkiem*. Na tym świadectwie budowana jest wspólnota bycia z Chrystusem i trwania w Chrystusie.

Czy zatem naśladować Chrystusa znaczy mówić nieustająco o Nim? Chrystocentryzm nie jest zasadą metodologiczną, lecz raczej inspiracją dla katechezy⁴¹. Naśladować Chrystusa to znaczy przede wszystkim być wiernym osobie Chrystusa, to służyć prawdzie i życiu. Chrystus w tak ujętej katechezie jest zawsze punktem

³⁸ KKK 1085.

³⁹ J. Ratzinger, *Tajemnica Jezusa Chrystusa*, Kielce 1994, s. 23.

⁴⁰ S. Góralczyk, *Jezus Chrystus normą moralności chrześcijańskiej*, art. cyt., s. 113.

⁴¹ PDK 73.

dojścia, choć po drodze przez jakiś czas może nawet pozostawać nie rozpoznany⁴². Idea naśladowania Chrystusa jest jakby podsumowaniem tego, co ważne dla chrystocentryzmu katechezy. Znajdujemy w niej elementy katechezy Chrystusa i katechezy z Chrystusem. Ta idea w pełni ukazuje, co znaczy, że Chrystus jest Drogą. Ta droga jest szczególna dla każdego człowieka i do tego katecheza musi się zastosować. Idąc tą drogą niektórzy rozpoznają rysy Chrystusa i mogą Go słuchać i mówić do Niego wprost; inni natomiast, prowadząc dialog z Nieznajomym, podążają do swojego Emaus po to, by Go rozpoznać przy łamaniu Chleba.

Ks. dr Piotr Tomasiak, wykładowca katechetyki w Wydziale Teologicznym UKSW w Warszawie, w WSD diecezji warszawsko-praskiej. Koordynator Biura Programowania Katechezy przy Komisji Wychowania Katolickiego Konferencji Episkopatu Polski.

Imitazione di Cristo come idea catechistica

Sommario

In Gesù Cristo, parola di Dio fatta vicenda umana, arriva al suo momento culminante un aspetto fondamentale dell'economia della rivelazione: la dimensione personalista. In Lui la parola di Dio si fa persona vivente, a quel livello umano e storico che permette l'incontro e la comunione. L'incontro con Gesù Cristo diventa perciò il sacramento per eccellenza dell'incontro dell'uomo con Dio, al tempo stesso che manifesta l'intenzione personalista di tutta la rivelazione. Nel campo di catechesi questi affermazioni hanno una indiscutibile importanza per il fatto che il progetto catechistico tende, come dice la „Catechesi tradendae”, *di mettere qualcuno non solo in contatto, ma in comunione, in intimità con Gesù Cristo* (CT 5). Questa comunione implica la via di imitazione di Cristo, trasformandosi nello stesso tempo in un appello alla trasparente testimonianza cristiana, alla sequela di Cristo e alla vita concentrata attorno ai valori derivanti dal mistero Pasquale di Cristo.

⁴² R. Murawski, *Katecheza jako głoszenie Chrystusa*, art. cyt., s. 71-72.